

Sygn. akt: I C 123/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 maja 2018 r.

Sąd Rejonowy w Zawierciu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Marcin Borkowski
Protokolant:	Sekretarka Joanna Luboń

po rozpoznaniu w dniu 28 maja 2018 r. w Zawierciu

sprawy z powództwa G. R.

przeciwko Towarzystwo (...) S.A. w W.

o zapłatę

- zasądza od pozwanego Towarzystwo (...) S.A. w W. na rzecz powódki G. R. kwotę 10.000,00 zł (dziesięć tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 16.02.2017r. do dnia zapłaty;
- w pozostałej części powództwo G. R. oddala;
- zasądza od powódki G. R. na rzecz pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. kwotę 2.423,29 zł (dwa tysiące czterysta dwadzieścia trzy złote dwadzieścia dziewięć groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania;
- nakazuje pobrać z zasądzanego na rzecz powódki G. R. roszczenia na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Zawierciu kwotę 1.441,87 zł (jeden tysiąc czterysta czterdzieści jeden złotych osiemdziesiąt siedem groszy) tytułem poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa w sprawie kosztów postępowania;
- nakazuje pobrać od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Zawierciu kwotę 720,93 zł (siedemset dwadzieścia złotych dziewięćdziesiąt trzy grosze) tytułem kosztów sądowych, od uiszczenia których powódka była zwolniona.

Sygn. akt I C 123/18

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 19 grudnia 2017r. powódka G. R. wniosła o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. kwoty 30.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 16 lutego 2017r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu wskazano, że w dniu 9 listopada 2016r. miał miejsce wypadek drogowy, w wyniku którego śmierć poniósł pieszy J. H. (1). Sąd Rejonowy w Myszkowie wyrokiem z dnia 18 września 2017r. w sprawie o sygn. akt II K 292/17 uznał sprawczynię wypadku M. B. za winną popełnienia zarzucanego jej czynu z art. 177 § 2 k.k. Sprawczyni wypadku była ubezpieczona w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej. Powódka dokonała zgłoszenia szkody pozwanemu, który decyzją z dnia

16 lutego 2017r. odmówił wypłaty świadczenia, bowiem jego zdaniem faktyczne relacje łączące powódkę i jej brata nie spełniają kryteriów pozwalających na przyznanie zadośćuczynienia określonego w art. 446 § 4 k.c. Pomimo odwołania się przez powódkę od decyzji pozwanego, pozwany podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko. Zdaniem powódki wbrew stanowisku pozwanego, powódkę łączyły z bratem mocne, oparte na szacunku i zaufaniu więzi rodzinne, stąd żądana kwota tytułem zadośćuczynienia jest w pełni zasadna i adekwatna do doznanej przez powódkę krzywdy. W kwestii roszczenia co do odsetek powódka wskazywała, iż domaga się ich zapłaty od dnia, w którym pozwany wydał pierwszą decyzję w przedmiocie odmowy wypłaty zadośćuczynienia. Już wówczas bowiem, w oparciu o zebraną przez ubezpieczyciela dokumentację, możliwe było ustalenie wysokości należnego powodowi świadczenia.

W odpowiedzi na pozew pozwany Towarzystwo (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwany nie kwestionował faktu zaistniałego zdarzenia z dnia 9 listopada 2016r. w wyniku, którego śmierć poniósł brat powódki J. H. (1) jak również tego, iż pojazd uczestniczący w zdarzeniu był ubezpieczony u pozwanego. Pozwany podnosił, iż przyznanie powódce jakichkolwiek świadczeń powinno uwzględniać przyczynienie się poszkodowanego do zaistnienia zdarzenia, przyjmując je na poziomie 70 %, jak wynika bowiem z akt sprawy karnej i postępowania likwidacyjnego jego postępowanie było bezpośrednią przyczyną zaistnienia zdarzenia. Ponadto pozwany podnosił, iż w jego ocenie powódka nie wykazała, iż zakres doznanej krzywdy uzasadnia przyznanie na jej rzecz zadośćuczynienia. Z ostrożności procesowej pozwany wskazał, iż dochodzona kwota jest rażąco zawyżona. Pozwany zakwestionował również roszczenie powódki co do odsetek, wskazując, iż nie zasługuje na uwzględnienie początkowy termin naliczania odsetek od kwoty zadośćuczynienia. W ocenie pozwanego dopiero całokształt okoliczności sprawy ujawnionych w toku postępowania pozwala na zajęcie stanowiska w przedmiocie ewentualnie należnego stronie powodowej świadczenia. Brak jest zatem podstaw do przyjęcia, iż pozwany pozostawał w zwłoce z wypłatą świadczenia z tytułu zadośćuczynienia przed datą wyrokowania.

#### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny.**

W dniu 9 listopada 2016r. w M. M. B. poprzez naruszenie zakazu korzystania z telefonu komórkowego podczas jazdy samochodem marki H. (...) o numerze rejestracyjnym (...) umyślnie naruszyła zasady w ruchu drogowym w ten sposób, iż będąc zajęta rozmową telefoniczną z inną osobą i po jej zakończeniu będąc zajęta odkładaniem telefonu komórkowego nie obserwowała w sposób należyty przedpola jazdy i nie zachowała wymaganej ostrożności zbyt późno zauważyła leżącego na jezdni pieszego J. H. (1) w wyniku czego najechała na niego co stało się przyczyną jego zgonu. Pokrzywdzony J. H. (1) znajdując się w stanie nietrzeźwości (stężenie alkoholu etylowego we krwi 3,7 ‰ promila) leżał na ulicy w miejscu niedoświetlonym ubrany w odzież w ciemnych kolorach. Bezpośrednią przyczyną wypadku było zachowanie pieszego J. H. (1) polegające na tym, że w nocy leżał na jezdni. Zachowanie M. B. naruszające zakaz trzymania i korzystania z telefonu komórkowego podczas jazdy, miało związek z zaistnieniem wypadku. Gdyby M. B. zachowała wymaganą ostrożność, to mogłaby uniknąć wypadku podejmując gwałtowne hamowanie. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Myszkowie z dnia 18 września 2017r. w sprawie sygn. akt II K 292/17 sprawczyni zdarzenia M. B. została uznana winną popełnienia zarzucanego jej czynu z art. 177 § 2 k.k. i skazana na karę 1 roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na okres 2 lat tytułem próby.

Dowód: formularz potwierdzenia okoliczności zdarzenia z 9.11.2016r. wraz z załącznikiem /k. 45-46 akt/, notatka urzędowa dotycząca zdarzenia drogowego /k. 51-52, 53-56 akt/, akta sprawy II K 292/17 SR w Myszkowie- opinia toksykologiczna /k. 64-67 akt/, opinia biegłego sądowego M. K. z zakresu wypadków drogowych /k. 131-145 akt, 172-192 akt, wyrok z dn. 18.09.2017r. k. 235 akt/.

Powódkę łączyły bliskie relacje ze zmarłym bratem J. H. (1). Często go odwiedzała. Pomagali sobie nawzajem. Powódka wspierała brata finansowo i materialnie, bo wiedziała, że brat nie pracował i nadużywał alkoholu. Brat utrzymywał się tylko z prac dorywczych. Był kawalerem, powódka czuła się jego najbliższą rodziną. Brat był dla niej powiernikiem, mogła mu wszystko powiedzieć. J. H. (2) nie akceptował męża powódki i przez to do niej nie przyjeżdżał, nakłaniał ją do rozwodu. Był dla powódki odskocznią wobec problemów z mężem. Powódka lubiła spędzać czas z bratem, chodzili razem na cmentarz na grób rodziców. Wiadomość o śmierci brata była dla powódki szokiem, nie mogła w to uwierzyć,

była roztrzęsiona. Widziała ciało brata na miejscu zdarzenia, identyfikowała zwłoki brata. Do tej pory widzi ciało brata leżące na drodze. Zajmowała się pogrzebem brata. Z pogrzebu mało pamięta, była na lekach uspokajających.

Powódka jeszcze przed śmiercią brata leczyła się w poradni zdrowia psychicznego, począwszy od 1991r. z rozpoznaniem zaburzeń nerwicowych, a od 2009r. zaburzeń depresyjnych, a od 2017r. zaburzeń depresyjnych nawracających. K. była hospitalizowana na Oddziale dla Nerwowo i Psychiczenie (...) w C. z rozpoznaniem zaburzeń adaptacyjnych – reakcja przedłużona w okresach od: 5 października 2004r. do 28 października 2004r., 17 sierpnia 2005r. do 13 września 2005r. i 19 lipca 2006r. do 11 sierpnia 2006r. Po śmierci brata chodziła częściej na wizyty, pogorszył się jej stan zdrowia. Do chwili obecnej jest na lekach psychotropowych. Przed śmiercią brata przyjmowała leki psychotropowe sporadycznie, po jego śmierci codziennie.

Do tej pory odczuwa ból po stracie brata. Brakuje jej towarzysza rozmów. Stała się przewrażliwiona, cichsza, jakby zamyślona. Boi się ciemności. Boi się przejść przez ulicę, gdy nadjeżdża samochód, korzysta z chodnika idąc jak najdalej od drogi. Ciągłe ma wrażenie, że może skończyć jak brat. Boi się jeździć samochodem, zawsze ma wrażenie, że jadący z naprzeciwka samochód uderzy w nią. Wcześniej nie miała takich lęków, nie zwracała uwagi na takie sytuacje. Stała się przygaszona. Gdy słyszy informacje o wypadkach drogowych, zawsze myśli, że to mogło się przydarzyć jej bliskim. Obecnie unika dalekich wyjazdów, mało wyjeżdża. Często odwiedza grób brata.

Powódka ze względu na współzależnienie, swój sposób radzenia sobie ze stresem, cechy osobowościowe i „wyjściowe” samopoczucie zareagowała na stratę brata (powiernika, pocieszyciela i osobę, o którą się troszczyła) z większym nasileniem, niż gdyby zdarzyło się to osobie o innych cechach osobowościowych bez cech współzależnienia. Widoczne jest to w nasileniu się anhedonii, czyli braku odczuwania przyjemności, braku poczucia sensu życia (cechy depresyjności), poczuciu samotności w kontaktach rodzinnych z rodziną pochodzenia (z żyjącym rodzeństwem), wycofaniu się z poszukiwania kontaktów.

Dowód: zeznania powódki G. R. /k. 167-168 akt/, zeznania świadka J. B. /k. 166-167 akt/, opinia biegłego psychologa mgr K. C. /k. 208-212 akt/.

W odpowiedzi na zawiadomienie powódki o szkodzie pozwany Towarzystwo (...) S.A. w W. decyzją z dnia 16 lutego 2017r. odmówił przyjęcia odpowiedzialności i uznania roszczenia w oparciu o art. 446 § 4 k.c. Pomimo odwołania się przez powódkę od powyższej decyzji pozwanego, pozwany podtrzymał swoje stanowisko w sprawie.

Dowód: korespondencja pomiędzy stronami /k. 46 verte-50, 53-56 akt/.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na dowodach z dokumentów zgromadzonych w aktach szkody i aktach sprawy II K 292/17 przed Sądem Rejonowym w Myszkowie, albowiem żadna ze stron nie kwestionowała ich wiarygodności ani rzetelności sporządzenia.

Sąd uznał za wiarygodne również zeznania powódki G. R. i świadka J. B. jako spójne, wzajemnie się uzupełniające i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego.

Sąd oparł się również na opinii biegłego sądowego psychologa mgr K. C. uznając, iż opinia ta została sporządzona w sposób rzetelny, fachowy i merytoryczny, a stwierdzenia w niej zawarte są spójne, jasne i przekonujące. Żadna ze stron nie kwestionowała opinii biegłego i nie wносиła o jej uzupełnienie.

### ***Sąd Rejonowy zważył co następuje.***

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

W niniejszej sprawie mamy do czynienia z roszczeniem osoby pośrednio poszkodowanej czynem niedozwolonym, przy czym podmiotem odpowiedzialnym jest ubezpieczyciel sprawcy szkody.

Mając na uwadze treść skazującego prawomocnego wyroku karnego wydanego przez Sąd Rejonowy w Myszkowie w dniu 18 września 2017r. w sprawie sygn. akt II K 292/17 oraz wobec obejmowania przez pozwanego ochroną ubezpieczeniową sprawcy wypadku, odpowiedzialność pozwanego zakładu ubezpieczeń co do samej zasady nie budziła wątpliwości.

Za ugruntowany należy uznać pogląd, zgodnie z którym zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela obejmuje także krzywdę jakiej doznała na skutek deliktu nie tylko osoba bezpośrednio jego konsekwencjami dotknięta ale także taka – a jest nią z pewnością członek najbliższej rodziny zmarłego – która na skutek wywołanej tym deliktem śmierci doznała krzywdy wynikającej z nagłego i zupełnie niespodziewanego zerwania więzi rodzinnych, który to skutek jest także naruszeniem jego dobra osobistego (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 6 grudnia 2012r. w sprawie sygn. akt I ACa 1148/12, LEX nr 1246690).

W przedmiotowej sprawie spór pomiędzy stronami dotyczył kwestii stopnia przyczynienia się przez poszkodowanego J. H. (1) do powstania szkody, a tym samym wysokości należnego powódce zadośćuczynienia.

**Podstawą prawną roszczenia jest art. 446 § 4 k.c., zgodnie z którym sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego ma na celu zrekompensować krzywdę za naruszenie prawa do życia w rodzinie i ból spowodowany utratą najbliższej osoby, a więc złagodzić cierpienia psychiczne wywołane śmiercią osoby najbliższej i pomóc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym jego sytuacji (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 7 lipca 2009 r., II AKa 44/09, LEX nr 523973). W literaturze i orzecznictwie wskazuje się, że na rozmiar krzywdy, o której mowa w art. 446 § 4 k.c. mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej (np. depresji, lęku), stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek pokrzywdzonego (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z 3 czerwca 2011r. III CSK 279/10, LEX nr 898254). Niewątpliwie krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej jest bardzo trudno ocenić i wyrazić w formie pieniężnej. Każdy przypadek powinien być traktowany indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, przy czym ocena ta powinna opierać się na kryteriach obiektywnych, a nie na wyłącznie subiektywnych odczuciach pokrzywdzonego. Należy przy tym zaznaczyć, że zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 k.c. jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, która, jak słusznie wskazuje się w literaturze i orzecznictwie, nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego. Nie ulega wątpliwości, że powódka jako siostra zmarłej należy do najbliższych członków rodziny i jest osobą uprawnioną do domagania się zadośćuczynienia.**

**Wysokość samego zadośćuczynienia powinna uwzględniać wszelkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy oraz kompensacyjny charakter zadośćuczynienia - jego wysokość winna przedstawiać odczuwalną wartość, także na tle ogólnych warunków ekonomicznych i poziomu zamożności społeczeństwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 1972 r., sygn. akt II CR 57/72, LEX nr 1415, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 1965r., sygn. akt I PR 203/65, LEX nr 13394). Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazał, że powołanie się przy ustalaniu zadośćuczynienia na potrzebę utrzymania jego wysokości w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, nie może prowadzić do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia, ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, ale jednocześnie nie może być źródłem wzbogacenia (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2000r. w sprawie III CKN 582/98, LEX nr 52776 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2007r. w sprawie V CSK 245/07, LEX nr 369691).**

Materiał dowodowy w sprawie, w szczególności opinia biegłego sądowego z zakresu psychologii, ale także zeznania świadka i zeznania samej powódki, którym Sąd dał w pełni wiarę, wskazuje jednoznacznie, że powódkę łączyła ze zmarłym bratem silna więź emocjonalna o szczególnym charakterze. Pomagali sobie nawzajem. Powódka czuła się dla niego najbliższą rodziną. Powódka pomagała bratu w codziennym życiu jak również finansowo, często go odwiedzała. Brat był z kolei dla powódki swoistym azylem w kłopotach i problemach, udzielając jej wsparcia, wysłuchując jej i doradzając jej. Rodzeństwo lubiło spędzać ze sobą wspólnie czas. Należy więc uznać, iż pomimo założenia przez powódkę rodziny, jej relacje z bratem były bardzo zażyłe, w szczególności z uwagi na problemy jakich powódka doświadczała we własnej rodzinie.

Z powyższego materiału dowodowego wynika również, że śmierć brata była dla powódki dramatycznym i trudnym przeżyciem, z którym do dziś trudno jej się pogodzić, zwłaszcza iż śmierć brata nastąpiła nagle i nieoczekiwanie. Była na miejscu zdarzeniu, wciąż ma obraz brata na miejscu zdarzenia. W dalszym ciągu odczuwa stratę brata. Stała się bardziej przewrażliwiona, cichsza i przygaszona. Boi się przechodzić przez ulicę, kiedy nadjeżdża samochód w obawie, aby nie skończyć tak tragicznie jak brat. Ma obawy przez jazdę samochodem, ma wrażenie jakby nadjeżdżający samochód z naprzeciwka miał w nią uderzyć. Słyszając informacje o wypadkach drogowych, obawia się, iż może to spotkać kogoś z jej rodziny. Często odwiedza grób brata. Po śmierci brata, jak wynika z opinii biegłego psychologa, stan jej zdrowia psychicznego uległ pogorszeniu. Ze względu na współzależnienie, swój sposób radzenia sobie ze stresem, cechy osobowościowe i „wyjściowe” samopoczucie reakcja powódki na stratę brata (powiernika, pocieszyciela i osobę, o którą się troszczyła) nastąpiła z większym nasileniem niż w przypadku gdyby taka sytuacja zdarzyła się osobie o innych cechach osobowościowych, bez cech współzależnienia. Jest to widoczne w nasileniu się anhedonii, czyli braku odczuwania przyjemności, braku poczucia sensu życia (cechy depresyjności), poczuciu samotności w kontaktach rodzinnych z rodziną pochodzenia (z żyjącym rodzeństwem), wycofaniu się z poszukiwania kontaktów. Ze względu na współzależnienie, wykształcone sposoby radzenia sobie w trudnych i stresowych sytuacjach powódka zdawała się tylko na siebie, przez to nie prosiła brata o pomoc, koncentrowała się na tym, jak on ma zadbać o siebie, jak ona ma rozwiązać jakiś kłopot czy też jak pomóc bratu, jak troszczyć się o niego, pomimo tego, iż był on starszy od niej, ale miało to związek najprawdopodobniej z jego piciem, byciem samemu oraz wiązało się to z doświadczeniami ze wspólnego dzieciństwa. Powódka nadal szuka dla siebie sposobu funkcjonowania emocjonalnego, co też związane jest z pracą psychologiczną, jaką wykonuje będąc w leczeniu w (...) w Z..

Mając na uwadze powyższe okoliczności faktyczne i rozważania, w ocenie Sądu zadośćuczynienie za krzywdę jakiej doznała powódka w wyniku śmierci brata powinno wynosić kwotę 25.000,00 zł. Brak było podstaw do przyjęcia za zasadne stanowiska powódki, iż wysokość zadośćuczynienia powinna wynosić 30.000,00 zł. Powódka wytaczając powództwo w przedmiotowej sprawie wskazywała na szereg negatywnych następstw, w szczególności w sferze psychicznej, jakie nastąpiły w jej życiu w związku z tragiczną śmiercią brata, co w konsekwencji wymagało konsultacji w (...) w Z. i korzystania z farmakoterapii. Tymczasem jak wynika z poczynionych przez Sąd w niniejszym postępowaniu ustaleń powódka na długo przed śmiercią swojego brata rozpoczęła leczenie w (...) w Z., począwszy od 1991r. K. była hospitalizowana w 2004r. i 2005r., a jej stan zdrowia psychicznego uległ jedynie pogorszeniu w związku ze śmiercią brata.

Zgodnie z treścią art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

W świetle dokonanych ustaleń faktycznych nie budziło wątpliwości, że poszkodowany brat powódki swoim zachowaniem przyczynił się do powstania szkody w rozumieniu art. 362 k.c. W ocenie Sądu, okoliczności niniejszej sprawy wskazują na to, że J. H. (1) swoim nieodpowiedzialnym i nierozważnym zachowaniem, doprowadzając się do stanu nietrzeźwości (stężenie alkoholu etylowego we krwi 3,7 ‰ promila) leżał na jezdni już po zmroku, co było bezpośrednio przyczyną wypadku, jak wynika ze znajdujących się w aktach sprawy karnej przed Sądem Rejonowym w Myszkowie o sygn. akt II K 292/17 opinii biegłego sądowego M. K. z zakresu wypadków drogowych i opinii toksykologicznej. Mając na względzie powyższe, według Sądu, poszkodowany J. H. (1) swoim nagannym i bezrefleksyjnym zachowaniem przyczynił się do swojej tragicznej śmierci w wypadku drogowym w rozmiarze 60%.

W efekcie, biorąc pod uwagę wysokość należnego powódce zadośćuczynienia za naruszenie jej dobra osobistego w postaci życia rodzinnego, czyli kwota 25.000,00 zł stosownie do treści art. 362 k.c. została odpowiednio pomniejszona do kwoty 10.000,00 zł biorąc pod uwagę ustalony stopień przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody i taką kwotę na podstawie powołanego wyżej przepisu Sąd zasądził. Natomiast powództwo w pozostałej części podlegało oddaleniu.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c., uwzględniając w tym zakresie zasadne żądanie pozwu. Zadośćuczynienie nie jest bowiem odszkodowaniem szacowanym według cen z daty jego określenia (art. 363 § 2 k.c.), ani też rozstrzygnięcie o tym roszczeniu nie ma charakteru kształtującego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2011 r., sygn. akt I CSK 243/10, Lex nr 848109). Nie jest więc słuszne, w świetle art. 481 § 1 k.c., aby poszkodowany nie uzyskał należnego mu wynagrodzenia za poniesioną krzywdę tylko z uwagi na postawę zobowiązanego do wypłaty zadośćuczynienia oraz czas trwania procesu cywilnego.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. i art. 102 k.p.c. oraz art. 113 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U.2016.623 ze zm.). Na koszty te złożyły się koszty opłaty sądowej i wydatki tytułem wynagrodzenia biegłego poniesione tymczasowo przez Skarb Państwa oraz wynagrodzenie reprezentujących strony profesjonalnych pełnomocników.

Koszty poniesione w toku procesu przez powódkę G. R. w związku z tym, iż była ona zwolniona od ponoszenia kosztów sądowych, obejmowały koszty: zastępstwa procesowego – 3.600,00 zł i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa – 17,00 zł; razem 3.617,00 zł. Koszty poniesione przez pozwanego obejmowały koszty zastępstwa procesowego 3.600,00 zł i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa – 17,00 zł; razem 3.617,00 zł. Łącznie koszty procesu wyniosły: 7.234,00 zł. Powództwo wytoczone przez powódkę zostało uwzględnione w 33 %, pozwany przegrał w 67 %.

Po stosunkowym rozdzieleniu kosztów, biorąc pod uwagę wynik sprawy, powódka powinna zwrócić pozwanemu kwotę 2.423,29 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Taka też kwota tytułem zwrotu kosztów postępowania została przyznana od powódki na rzecz pozwanego (pkt 3 wyroku).

Koszty poniesione tymczasowo przez Skarb Państwa wyniosły 2.162,80 zł, na którą złożyły się wynagrodzenie biegłego psychologa 662,80 zł i opłata sądowa od pozwu 1.500,00 zł.

Po stosunkowym rozdzieleniu kosztów, biorąc pod uwagę wynik sprawy, na zasadzie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, pozwany powinien zwrócić na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Zawierciu kwotę 720,93 zł tytułem kosztów sądowych, od uiszczenia których powódka była zwolniona.

Dodatkowo z zasądzonego na rzecz powódki roszczenia, na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, nakazano pobranie na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Zawierciu kwotę 1.441,87 zł tytułem poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa w sprawie kosztów postępowania.